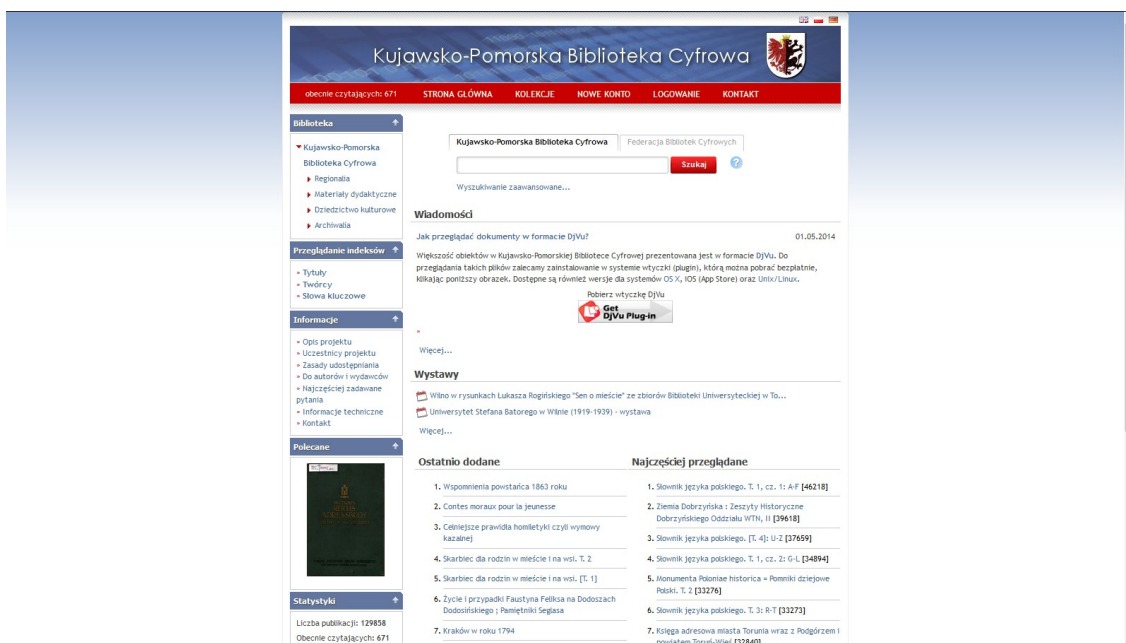


Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa po 10 latach istnienia

Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa (KPBC) była pierwszym w Polsce projektem tak skrupulatnie zaprojektowanym i sfinansowanym z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, z programu ZPORR. Przyczyny aplikowania leżały w tym, że na świecie powstawały w tamtych latach biblioteki cyfrowe a nasz kraj nie mógł odstawać od powszechnej tendencji budowania nowych usług dla świata nauki.



Il. 1. Rzut ekranowy strony głównej KPBC. Dostępny w: <http://kpbc.umk.pl/dlibra>.

Stworzenie tak skomplikowanego zadania związane musiało być z poważnym finansowaniem zewnętrznym, bo uczelnia nie mogłaby sfinansować ze swojego budżetu takiego przedsięwzięcia. Duże trudności nastęrczało także innowacyjne podejście do upowszechniania zasobów naukowych, które bez dobrego planu i fachowców, partnerów z Bydgoszczy mogłoby ponieść fiasko. Celem projektu było stworzenie biblioteki cyfrowej wspierającej edukację, kulturę i turystykę regionu oraz umożliwienie jak najszybszego dostępu do zasobów wiedzy oraz cennych zabytków kultury piśmienniczej. I to się udało.

Początkowo zasób KPBC podzielony został na trzy duże kolekcje, ale w roku 2014 dodano czwartą, są to:

1. regionalia - cyfrowe wersje książek i zbiorów: ikonograficznych, kartograficznych, muzycznych oraz dokumentów życia społecznego dotyczących Kujaw, Pomorza i Ziemi Dobrzyńskiej, miast regionu (Bydgoszcz, Grudziądz, Włocławek, Toruń, Rypin, Inowrocław i innych), Baltica, Vilniana, Copernicana.

2. materiały dydaktyczne - cyfrowe kopie wybranych podręczników akademickich, monografii i artykułów naukowych tworzonych w regionie przez wszystkie uczelnie wyższe;
3. dziedzictwo kulturowe - kopie wybranych najcenniejszych i najczęściej wykorzystywanych pozycji: inkunabułów, starodruków, rękopisów, zbiorów ikonograficznych, kartograficznych oraz emigracyjnych pochodzących ze zbiorów bibliotek naukowych i publicznych regionu.
4. Archiwalia – kolekcja dodana niedawno zawierająca dokumenty archiwalne cenne dla naszego regionu.

Dziś miejsce Kujawsko-Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej jest zupełnie inne niż w roku 2005 i choć nadal służy naukowcom, studentom, uczniom i wszystkim mieszkańcom regionu kujawsko-pomorskiego, którzy potrzebują dostępu do wiedzy i informacji, to jednak należy pamiętać, że jest włączona w ogólnopolską (2,5 mln obiektów) oraz europejską sieć bibliotek cyfrowych (48 mln obiektów cyfrowych). Stanowi zatem część wielkiego organizmu, jakim jest zdigitalizowany i upowszechniony bez barier zespół piśmienniczy i muzealny dziedzictwa europejskiego.

Kiedy rozpoczynaliśmy projekt, KPBC realizowało jedynie 3 partnerów, dziś mamy ich 16 z całego regionu:

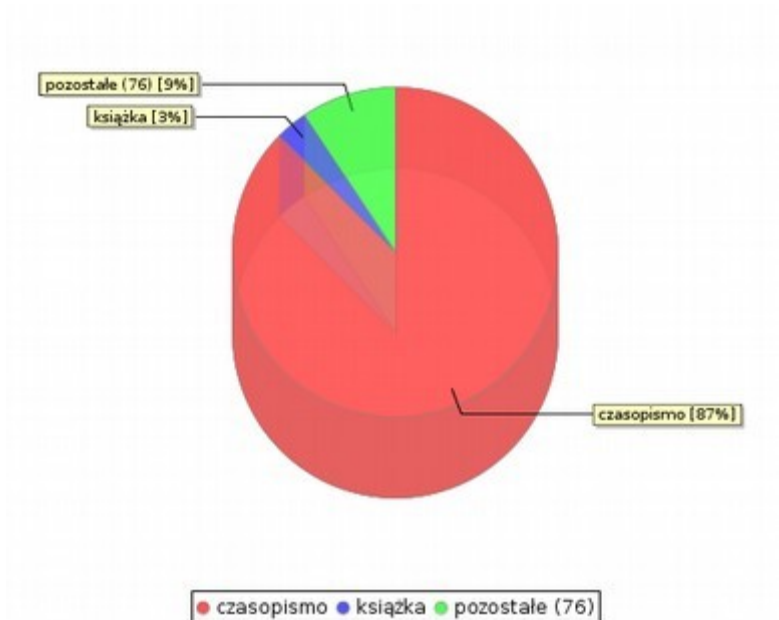
1. Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu
2. Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
3. Biblioteka Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera UMK w Bydgoszczy
4. Wojewódzka Biblioteka Publiczna - Książnica Kopernikańska w Toruniu
5. Biblioteka Miejska im. Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu
6. Centrum Kultury Dwór Artusa w Toruniu
7. Centrum Sztuki Współczesnej „Znaki Czasu” w Toruniu
8. Teatr Baj Pomorski w Toruniu
9. Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rypinie
10. Biblioteka Główna Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy
11. Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej we Włocławku
12. Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy
13. Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu
14. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Ignacego Łyskowskiego w Brodnicy
15. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej
16. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy

Nie uważamy także, że jest to lista zamknięta, nadal zachęcamy instytucje kultury i nauki, by podejmowały z nami współpracę, bo tego typu partnerstwo przynosi konkretne korzyści nie tylko finansowe ale i merytoryczne czy informatyczne.

Zasady gromadzenia i upowszechniania zasobu

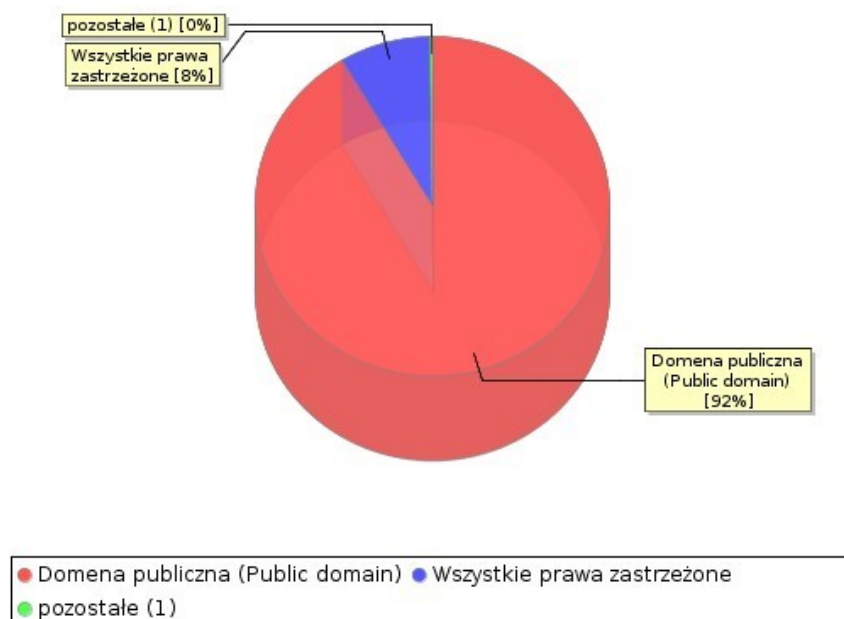
KPBC upowszechnia w tej chwili (styczeń 2016) w swoim zasobie około 130 tys. obiektów cyfrowych różnego typu, od dzieł naukowych po popularnonaukowe czy

literackie, od grafik po pocztówki i mapy, rękopisy, stare druki, filmy czy czasopisma. W zasadzie wiele rzeczy daje się ucyfrowiać a system dLibra obsługujący KPBC przechowa każdy format. Najwięcej zdigitalizowano czasopism, co jest zrozumiałe, ponieważ to one cieszą się największą popularnością w regionie, zawierają szereg ciekawych informacji o tym, co i kiedy wydarzyło się na Pomorzu i Kujawach.



II.2. Statystyki własne KPBC. Źródło dostępne w: <http://kpbc.umk.pl/dlibra/pubstats>.

Wybór obiektów do skanowania i upowszechniania zależy od dezyderatów naszych użytkowników, te, jeśli prawo autorskie nas nie ogranicza, idą w pierwszej kolejności w dopiero potem plany bibliotekarzy czy archiwistów. Ponieważ prawo autorskie stanowi ogromną barierę w skanowaniu współczesnych utworów, to najczęściej pozycji w KPBC należy do domeny publicznej, czyli tego zasobu, co do którego prawa wygasły.

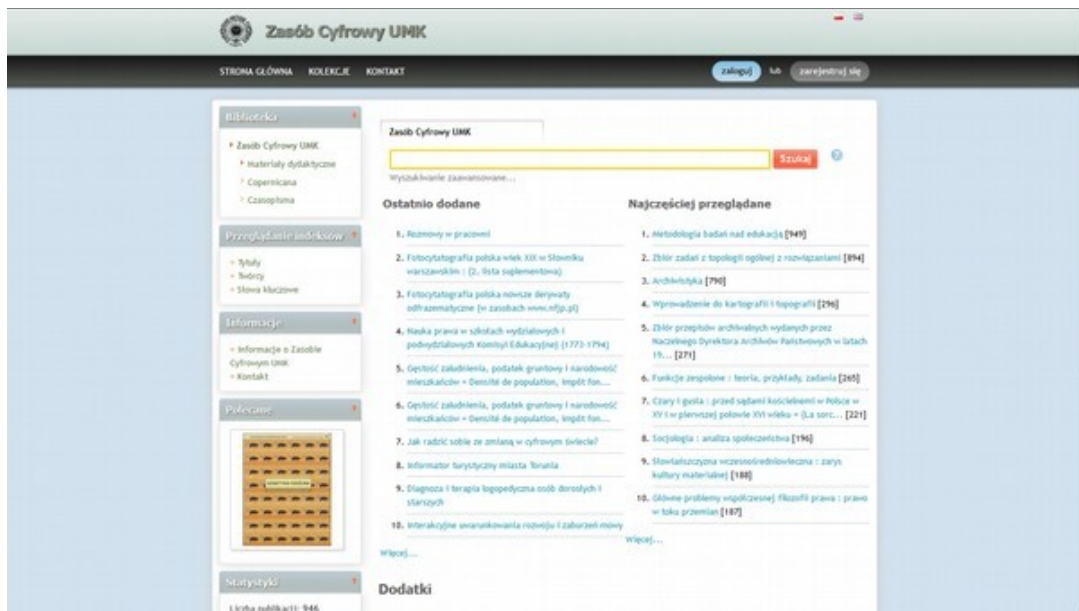


II.3. Statystyki własne KPBC. Źródło dostępne w: <http://kpbc.umk.pl/dlibra/pubstats>.

Od paru lat jednak BG UMK i partnerzy systematycznie pozyskują prawa autorskie do dzieł naukowców z naszego regionu i budują współczesne często spersonalizowane kolekcje. Wynikło to z zapotrzebowania naszego środowiska. Wielu pracowników nauki dostrzega wagę takiego otwartego upowszechnienia i widzi większy potencjał w pozyskaniu czytelników a co za tym idzie zwiększenia cytowalności. Kolekcje spersonalizowane posiadają przykładowo profesorowie: Aleksander Jabłoński <http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=29737>, Karol Górski, Krzysztof Mikulski, Andrzej Majdowski, Włodzisław Duch, Adam Jakubowski, Wilhelmina Iwanowska, Roman Ingarden, Władysław Dziewulski, Jerzy Dygdała, Janusz Małek, Jadwiga Wilkoń-Michalska i inni.

Innym ważnym powodem, dla którego bibliotekarze wybierają do skanowania obiekty jest polityka zabezpieczenia cennych druków, książek czy czasopism. Udostępnianie w bibliotece na miejscu obiektów analogowych powoduje ich degradację, by temu zapobiec przygotowuje się ich postać cyfrową – surogat, który doskonale nadaje się do wielokrotnego wykorzystania nie powodując uszczerbku dla oryginału. Cel ten z punktu widzenia globalnego zabezpieczenia dziedzictwa kulturowego świata jest nadzwyczaj ważny, a często umyka nam, gdy korzystamy z książek cyfrowych, natomiast bibliotekarzom czy muzealnikiem umknąć nie może.

Kolejnym warunkiem doboru obiektów do skanowania jest zniszczenie i zacytowanie często wypożyczanych materiałów bibliotecznych, które uniemożliwia normalne ich wykorzystanie. *Ustawa o prawie autorskim* zezwala takie obiekty skanować, dla uzupełnienia zasobu. Dla tego typu materiałów bibliotecznych mamy drugą platformę dLibry nazwaną przez bibliotekarzy Zasób Cyfrowy <http://zc.umk.pl/dlibra>, która dostępna jest jedynie dla zalogowanych do sieci UMK użytkowników.



Il. 4. Rzut ekranowy strony głównej ZC. Dostępny w: <http://zc.umk.pl/dlibra>.

Zarządzanie prawami autorskimi w KPBC

Jest to jedno z najtrudniejszych zadań bibliotekarzy cyfrowych przy tworzeniu kolekcji. Zmusza do studiowania przepisów prawa i uczestniczenia w debatach na ten temat organizowanych przez prawników. By dobrze wywiązać się z tego trudnego zadania w roku 2004 zamówiono dla KPBC ekspertyzę i opinie prawne w Instytucie Prawa Własności Intelektualnej UJ wskazując jednocześnie na standardy obowiązujące w Europie i USA, by prawnicy mogli się do nich odnieść. Poradzono się także prawników uczelnianych, dzięki którym powstały jasno określone zasady pozyskiwania i udostępniania dzieł w KPBC.

Do chwili obecnej opracowano nie tylko politykę ogólną udostępniania KPBC <http://kpbc.umk.pl/dlibra/text?id=polityka>, ale nadano status prawny każdemu obiektowi, co odzwierciedla się w opisie bibliograficznym. Prace nad tymi rozwiązaniami trwały w Toruniu 5 lat i trwają nadal, wymagały wielu konsultacji także zagranicznych, udziału bibliotekarzy w projektach międzynarodowych (Communia). Teraz wiemy, że każdy obiekt to indywidualna historia prawna, to indywidualne negocjacje a autorami. Dzięki znajomości nowych rozwiązań prawnych coraz częściej uzyskujemy zgodę właścicieli praw majątkowych na zastosowanie nowoczesnych wolnych licencji Creative Commons. W KPBC jest już ich ponad 370.

Zarządzanie prawami jest trudne, żmudne, kosztowne i czasem nieefektywne. Wszystkie licencje trzeba przechowywać w postaci papierowej, prowadzić szeroką korespondencję z autorami i wydawcami, dzwonić, przekonywać, wyjaśniać i negocjować. Jak w wydawnictwie. Kiedyś bibliotekarze w ogóle nie zajmowali się takimi sprawami, bo niczego samodzielnie nie skanowali i nie upubliczniali na nowym polu eksploatacji, dziś dostali nową rolę i zadanie, które muszą wykonać. Ostatnia nowelizacja prawa autorskiego wprowadza pojęcia dzieła osieroconego, a to oznacza, że już niedługo będziecie Państwo mogli znaleźć w KPBC utwory np. profesora Henryka Elzenberga, który nie pozostawił spadkobierców, lub przynajmniej bibliotekarze do nich nie dotarli, więc mają prawo je zeskanować i upowszechnić w

Internetu po spełnieniu dość skomplikowanych czynności opisanych w procedurach prawnych.

Dla szybszego upowszechnienia publikacji naukowych naszej uczelni stworzyliśmy w roku 2012 repozytorium instytucjonalne rUM@K, do którego pracownicy sami deponują utwory, które urodziły się cyfrowo, ale jeśli taki utwór nie ma postaci cyfrowej i nigdy nie miał, to warto go powierzyć bibliotekarzom razem z licencją, którzy po zeskanowaniu umieszczą go w KPBC. Na uczelni dobrze byłoby przyjąć ogólną politykę publikowania elektronicznego czy archiwizowania, zgodną z zaleceniami Ruchu Open Access, która może przyspieszyć pozyskiwanie praw. Pomocne w tym zakresie mogą być przepisy prawne związane z utworem powstającym w stosunku pracy. MNiSW w poprzednim roku w listopadzie opublikowało politykę open access dla Polski, zatytułowaną „Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce”, która zaleca uczelniom przyjęcie modeli otwartych: https://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_08/41b82999405fd87c97df323fec4f1c8e.pdf. (lub <http://www.nauka.gov.pl/komunikaty/kierunki-rozwoju-otwartego-dostepu-do-publikacji-i-wynikow-badan-naukowych-w-polsce.html>).

W jakim kierunku będzie zmierzał rozwój KPBC?

Twórcy KPBC stale poszukują nowych rozwiązań, które wzbogacają nie tylko te bibliotekę cyfrową, ale i inne w Polsce. Poszukiwania innowacji prowadzą ich za granicę, gdzie rozwija się wiele inicjatyw technologicznych czy prawnych, które można adoptować do warunków krajowych. Wydaje się, że te kontakty dają obopólną korzyść zarówno nam, jak i naszym partnerom.

Warto także podkreślić, że dyrekcja Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu biorąc udział w tworzeniu strategii rozwoju naszego województwa wpisała KPBC do planów rozwojowych, po to by podkreślić, że biblioteka ma służyć wszystkim, nie tylko uczelniom, które ją stworzyły, ale także każdemu obywatelowi. Dzięki tym zabiegom Urząd Marszałkowski realizując swoje projekty i przedsięwzięcia takie jak moduł „e-Kultura” w projekcie „e-Usługi – e-Organizacja – pakiet rozwiązań informatycznych dla jednostek organizacyjnych województwa kujawsko-pomorskiego” wpisał KPBC w swoje plany i dba o jej rozwój. Dowodem na to jest wyposażenie w roku 2015 wszystkich pracowni digitalizacji w naszym regionie, by mogły lepiej pracować i nadal wykonywać powierzone im 10 lat temu zadania. UMK otrzymało nowy sprzęt o wartości ponad 300 tys. PLN, który zastąpił stary, już bardzo zużyty, co znacznie poprawi jakość pracy techników digitalizacji i informatyków w bibliotece.

Kolejnymi wyzwaniami stojącymi przed KPBC są: pozyskiwanie nowych partnerów, poszukiwanie grantów w kolejnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej, dalsza współpraca z instytucjami rządowymi związana ze zmianą prawa autorskiego, poszerzanie współpracy międzynarodowej, która jest niezbędna przy tak innowacyjnych przedsięwzięciach oraz wdrażanie nowych technologii, standardów i zabezpieczenie całości w stabilnym cyfrowym środowisku oraz opracowanie długoterminowej procedury konserwacji i ochrony zasobu cyfrowego dla całego kraju.

Wszystkie te procesy są rozpoczęte oczywiście, bo bibliotekarze wiedzą, że najważniejszym jest, żeby nie spocząć na laurach i zawsze poszukiwać nowych

wyzwań, poprawiać jakość usług w zależności od potrzeb użytkowników i instytucji dla których pracują.